dzakob, jesteś tą jedyną (ft. piluś)

miałem sen który spowalniał widoki
przedstawiał kłamliwe obrazy
dźwięk serc, chcą mnie położyć
ale czuję ze nie potrafi esie na nie obrazi
poza domem czuję pustkę,
jak fdo niego wracam odczuwam stagnację
a ty dalej tylko róż chcesz
i nei przyjdzie ci do głowy, żeby mnie zapytać czego pragnę

mam jednorazowe numery w tym tele
pogryziesz mi szyję na chwilę
ja wracam do domu z tym pustym imieniem
po staniku dają mi przecinek
patrzę na figury ludzi co cieniem sa dla mnie
co drugi ma oczy kłamliwe
a swoja bezradność chowają za zamszem
by potem sie upić i zejść niżej

widzisz prawdziwe oblicze, kiedy rzeczy rzuca z okna
i to głupie, kiedy mówisz, ze ty lepszej nie spotkasz
i to płytki, jak rozmowy kiedy patrzy do lusterka
i się pytasz w głębi duszy, czy ty kochasz czy nie łgarz